

Magdalena Stasieczek-Górna
Uniwersytet Warszawski

BŁĘDY SZYKU ZDANIA POPEŁNIANE PRZEZ CUDZOZIEMCÓW UCZĄCYCH SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO

Słowa kluczowe: szyk wyrazów, błąd językowy, błąd składniowy, błąd szyku, podmiot, orzeczenie, okolicznik, modulant

W artykule zostały zaprezentowane i poddane analizie błędy szyku wyrazów popełniane przez obcokrajowców uczących się polskiego. Autorka skoncentrowała się na błędach szyku okoliczników oraz modulantów, a także na szczególnym typie błędów w zakresie szyku podmiotu i orzeczenia. Celem rozważań było powiązanie błędów z regułami, które w przypadku poszczególnych typów błędów zostały naruszone.

Szyk wyrazów w polskim zdaniu jest tradycyjnie opisywany za pomocą lapidarnego stwierdzenia mówiącego o tym, że jest on „swobodny, ale nie dowolny” (Szober 1959: 213). Jest ono, być może, wystarczające dla rodzimych użytkowników języka, którzy są w stanie budować konstrukcje zdaniowe o prawidłowym szyku, nie uświadamiając sobie reguł nim rządzących. Jest ono także z pewnością inspirujące dla badaczy, bo skłania do poszukiwania ograniczeń tejże dowolności. W procesie nauczania języka polskiego jako obcego okazuje się ono jednak niewystarczające i właściwie nieprzydatne. Przyswojenie przez uczących się zasad rządzących szykiem zdania w języku polskim nierzadko jest uznawane przez nauczycieli języka polskiego jako obcego za jeden z najtrudniejszych elementów całego procesu nauczania. Dzieje się tak, ponieważ, poza nielicznymi przypadkami, kiedy szyk zdania pełni funkcję zdaniotwórczą, ma on charakter zwyczajowy (Buttler i in. 1987: 387). Ów zwyczajowy charakter reguł polskiego szyku oraz ograniczenie jego funkcji gramatycznych powodują, iż wiele odstępstw od utrwalonych norm traktowanych jest jako warianty „stylistyczne wypowiedzi, inwersje, zdania nacechowane emocjonalnie, uwydatniające jakąś informację czy dynamizujące wypowiedź” (Duszak 1986: 60).

Warto w tym miejscu poczynić dwa ważne zastrzeżenia. Pierwsze z nich wydaje się oczywiste – nie wszystkie odstępstwa od zwyczajowych reguł są akceptowalne. Fakt ten prowadzi do sformułowania postulatu poszukiwania oraz

precyzowania pewnych konkretnych i uchwytnych ograniczeń w zakresie szyku wyrazów w zdaniu. Ich znajomość oraz możliwość opisanie w sposób przystępny dla cudzoziemca może znacznie udoskonalić proces nauczania języka polskiego jako obcego. Zadanie to jest jednak niełatwe, ponieważ zasady rządzące polskim szykiem bardzo rzadko mają charakter bezwzględnie obowiązujących, bezwyjątkowych reguł (Dąbrowska, Pasieka 2004: 238). Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że w szyku wyrazów zachodzi konflikt pomiędzy dwustronnymi związkami linearnymi a znacznie bardziej skomplikowanymi wielowymiarowymi związkami strukturalnymi zachodzącymi między wyrazami w zdaniu (Wierzbicka 1964: 23). Na ten konflikt nakładają się, jeszcze bardziej komplikując omawianą problematykę, pewne determinanty szyku, które mają charakter semantyczny (Duszak 1986).

Zapewne dlatego w dorobku polskiego językoznawstwa brak monografii ujmującej omawiane zagadnienia w sposób wszechstronny i wyczerpujący. Różne kwestie związane z szykiem wyrazów w zdaniu są rozproszone i pojawiają się w opracowaniach poświęconych składni (zob. Jodłowski 1976; Grochowski i in. 1984¹), stylistyce (zob. Kurkowska, Skorupka 1959, Wierzbicka, Wierzbicka 1968), kulturze języka polskiego (zob. Buttler i in. 1987) oraz są przedmiotem osobnych artykułów². Informacje dotyczące polskiego szyku wyrazów i problemów z nim związanych w opracowaniach, gramatykach i materiałach przeznaczonych dla nauczycieli i uczących się języka polskiego jako obcego są także raczej skromne³. Jak wynika z analizy Agnieszki Karolczuk (Karolczuk 2005) oraz moich własnych obserwacji, w podręcznikach i zbiorach ćwiczeń dla cudzoziemców omawianym kwestiom także nie poświęca się zbyt wiele miejsca ani uwagi.

¹ Należy dodać, że w niektórych publikacjach poświęconych składni problematyka szyku wyrazów w zdaniu jest pominięta.

² Najważniejsze z nich to: Klemensiewicz 1949, Klemensiewicz 1953, Jodłowski 1957, Wierzbicka 1963, Wierzbicka 1964, Misz 1966, Duszak 1986, Zakrzewska 1993.

³ Zagadnienie szyku podejmują dwie spośród gramatyk języka polskiego adresowanych dla cudzoziemców. Są to: Bartnicka, Satkiewicz 1990, w której zawarte są ogólne informacje o logicznych (eksponowanie informacji ważniejszych), psychologicznych (emocjonalnych) oraz stylistycznych (rytmicznych) uwarunkowaniach lokalizacji podmiotu i orzeczenia, szyku wyrazów w zdaniach z orzeczeniem złożonym, zdaniach z podmiotem szeregowym, zdaniach pytających oraz przeczących oraz Kaleta 1995, zawierająca informacje o zależności układu wyrazów w zdaniu od treści zdania poprzedniego, szyku przydawki, zaimka *się*, końcówek ruchomych *-(e)m*, *-(e)ś*, *-(e)śmy*, *-(e)ście* oraz lokalizacji zdań składowych w niektórych typach zdań złożonych. Publikacjami dotyczącymi problematyki szyku skierowanymi do nauczycieli języka polskiego jako obcego są także: Śliwiński 1984 oraz artykuł Dąbrowskiej i Pasieki (2004), w którym omówione zostały błędy obcokrajowców w zakresie szyku przydawki oraz morfemu *się*, a także naruszenia neutralnego szyku podmiot-orzeczenie-dopełnienie.

Drugim zastrzeżeniem dotyczącym dopuszczalności odstępstw od utrwalo-nych zasad polskiego szyku wyrazów jest fakt, iż rodowici Polacy zwykle dokonują takich zmian intencjonalnie. Cudzoziemcy, odchodząc od tradycyjnie ustalonego szyku, zazwyczaj robią to nieświadomie, a zdania zawierające naruszenia neutralnego szyku umieszczają zwykle w kontekstach, w których trudno wskazać funkcjonalne uzasadnienie takich modyfikacji. Warto w tym miejscu przypomnieć sformułowaną przez Andrzeja Markowskiego definicję błędu, która mówi, iż błąd językowy „jest to nieświadome odstępstwo od obowiązującej w danym momencie normy językowej, czyli taka innowacja, która nie znajduje uzasadnienia: nie usprawnia porozumiewania się, nie wyraża nowych treści, nie przekazuje na nowo, w inny sposób emocji nadawcy itd.” (NSPP 2002: 1621). Na podstawie tej definicji możemy stwierdzić, że w przypadku cudzoziemców znacznie częściej niż w odniesieniu do rodzimych użytkowników języka polskiego będziemy mieć do czynienia z naruszeniami neutralnego szyku wyrazów, które mają charakter błędów.

Wydaje się, że właściwą drogą prowadzącą do usprawnienia procesu glotto-dydaktycznego w odniesieniu do doskonalenia kompetencji uczących się w zakresie szyku wyrazów jest analiza popełnianych przez nich błędów. Pozwala to na identyfikację tych zagadnień szyku polskiego zdania, które przysparzają szczególnych trudności obcokrajowcom. W swoim artykule poddam więc analizie kilka typów błędów, z którymi spotykam się w pracy z cudzoziemcami. Nie ograniczę się do ich wskazania. Postaram się także powiązać je z regułami, których naruszenie jest przyczyną błędów. Pragnę skupić się przede wszystkim na tych typach błędów, które nie doczekały się jeszcze analizy w opracowaniach poświęconych nauczaniu języka polskiego jako obcego.

Prezentowane przeze mnie błędy zostały wyekscerpowane z prac pisemnych studentów uczących się języka polskiego na poziomach C1 i C2. Wybór tekstów pisanych jako źródła materiału podyktowany był nie tylko łatwością utrwalenia i reprodukcji błędnych struktur, ale także pozwolił na pozostawienie poza sferą moich rozważań kwestii intonacyjnych, w tym szczególnie problemu umiejscowienia akcentu zdaniowego, które mogłyby wpłynąć na ocenę akceptowalności szyku w poszczególnych zdaniach (Duszak 1986: 60).

Nie biorę także pod uwagę obecnych w prezentowanych przykładach błędów innych niż polegające na naruszeniu zasad szyku. Aby dostosować przykłady do potrzeb prezentacji, kilkakrotnie dokonałam w nich poprawek błędów ortograficznych i fleksyjnych.

Szyk wyrazów w zdaniu jest także zjawiskiem tekstowym. Niejednokrotnie jego postać zależy od wewnętrznej struktury konkretnego zdania, wpływa na nią także otoczenie tekstowe. Dlatego też tam, gdzie jest to potrzebne, obok zdania będącego egzemplifikacją błędu umieszczam także całość lub część wypowiedzenia je poprzedzającego.

1. SZYK OKOLICZNIKÓW

Liczną i dość zróżnicowaną grupę stanowią w moim zbiorze błędy związane z nieprawidłowym umieszczeniem okoliczników w linearnej strukturze zdania.

Uczący się umieszczają niekiedy okoliczniki w pozycji, która powoduje rozbitcie linearnej przyległości podmiotu i orzeczenia.

- (1) *W zimie jest całkiem pusto. *Wszyscy w domu siedzą.*
- (2) *Moi rodzice pochodzą spoza Kanady. *Mama z **Polski** pochodzi, a ojciec jest z Libanu.*

Są to przypadki łamania zasady nakazującej umieszczanie wyrazów będących składnikami związku zgody jak najbliższej wyrazu określanego (Saloni 1971: 86). Struktura tematyczno-rematyczna obu przykładów, możliwa do zidentyfikowania za pomocą zdań poprzedzających, nakazuje umieszczenie okoliczników, a nie orzeczeń, w pozycji końcowej zdania. Jest ona bowiem przeznaczona dla elementów niosących ze sobą większy ładunek informacyjny.

Dość wyraźną w pracach cudzoziemców tendencją jest umieszczanie krótkich słów pełniących w zdaniach funkcję okoliczników w pozycji finalnej:

- (3) *Wraz z ojcem pracowali jako woźnice już długie lata. *A teraz niestety nie jest już w stanie wykonywać swojej pracy **dalej**.*
- (4) *Na pierwszym piętrze jest pokój dzienny. *Mamy telewizor naprzeciw sofy i fotel obok półki **tam**.*

Być może działania takie są skutkiem interferencji z różnych języków. Z drugiej strony, ich powstanie mogło także wiązać się z tym, że piszący kierowali się swoistą logiką. Niewykluczone, że znali już oni zasadę zalecającą umieszczanie wyrazów określających i określanych w bezpośrednim sąsiedztwie, a nawet jeśli jej nie znali, na poziomie co najmniej zaawansowanym mogli kierować się nią intuicyjnie. W powyższych zdaniach całkowite respektowanie tej zasady jest możliwe tylko wtedy, kiedy okolicznik umieści się w pozycji przed orzeczeniem. Z jakiegoś powodu piszący nie dokonali takiego wyboru. Postpozycja okolicznika wobec orzeczenia koliduje z porzeczeniową pozycją dopełnienia. Piszący mogli uznać związek orzeczenia z dopełnieniem za ściślejszy, a przez to nierozdzielny, i dlatego umieścili okolicznik w pozycji finalnej.

Podobny charakter ma przykład (5). Tutaj piszący mógł cofnąć się przed rozbitciem w linearnej strukturze zdania najsilniejszego związku zdaniotwórczego – związku orzeczenia i podmiotu:

- (5) **Chociaż młodzi mistrzowie mają wszystko w wieku, w którym inni tylko zaczynają myśleć o karierze, jednak jest i kilka skutków ubocznych **w tym**.*

Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zalecenie autorom powyższych zdań umieszczenie okoliczników przed orzeczeniem. Zauważmy jednak, że akceptowalna byłaby także bezpośrednia postpozycja okolicznika w stosunku do orzeczenia, która w przykładzie (3) i (4) rozbijałaby związki linearne orzeczenia z dopełnieniem, a w przykładzie (5) – związek orzeczenia z podmiotem. Kwestia uwarunkowań powodujących, że okolicznik umieszczony po prawej stronie orzeczenia może wygrywać rywalizację z podmiotem lub dopełnieniami i zostać zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie swojego nadrzędnika wymaga dalszych badań.

Intuicja podpowiada jednak, że uwarunkowania te mogą mieć różny charakter. W przykładzie (3) prawdopodobnie chodzi o kwestie rytmizacji wypowiedzi. Wskazuje na to fakt, że jeśli przysłówkę *dalej* zastąpimy ekwiwalentnym znaczeniowo, lecz bardziej rozbudowanym okolicznikiem w *dalszym ciągu*, zdanie staje się akceptowalne w zaproponowanym przez autora szyku. W przykładach (4) i (5) decydujące mogą okazać się kwestie semantyczne powiązane ze strukturą tematyczno-rematyczną.

Zdarza się, że uczniowie skupiają okoliczniki tylko po jednej stronie orzeczenia:

(6) **Z braćmi na górze bardzo fajnie się mieszka.*

Zdanie to jest ilustracją działania wbrew powszechnej tendencji do lokowania okoliczników po obu stronach orzeczenia. Tendencja ta nie jest bezwzględnie obowiązującym nakazem, widać ją jednak zwłaszcza w sytuacjach, kiedy okoliczniki są niejednorodne formalnie (Buttler i in. 1987: 399). Taka właśnie sytuacja zachodzi w przytoczonym przykładzie. Mamy tu do czynienia z okolicznikami w postaci wyrażenia przyimkowego oraz przysłówka.

2. SZYK MODULANTÓW

Kolejnym dość częstym typem błędów, z którym spotykam się w swojej praktyce dydaktycznej, są błędy szyku modulantów. Te wyrazy i wyrażenia, choć nie należą do struktury zdaniowej pojmowanej tradycyjnie jako związek podmiotu, orzeczenia, dopełnień, przydawek i okoliczników, są niezwykle ważne z punktu widzenia ładunku informacyjnego, którego nośnikiem jest wypowiedzenie. To właśnie one „zaznaczają różne elementy sytuacyjne oraz indywidualne cieniowanie” (Podracki 1989: 188) komunikowanej treści. Ich nieprawidłowe umieszczenie w linearnej strukturze zdania może powodować zniekształcenie przekazywanej informacji:

(7) *Kobieta, moim zdaniem, powinna być silna [...]. *Także kobieta musi dbać o swój wygląd, ale przede wszystkim musi być niezależna od mężczyzny.*

Nie ulega wątpliwości, że skoro w zdaniu poprzedzającym była już mowa o *kobiecie* i jej powinnościach, autorka tekstu nie chciała dodać *kobiety* do grupy tych, którzy mają określone powinności, ale chciała przekazać, jakie według niej są dalsze powinności *kobiety*. Powyższy przykład ilustruje więc naruszenie zasady, która nakazuje umieszczać modulanty bezpośrednio przed wyrazem przez nie określanym (Jodłowski 1976: 170).

Błędy szyku modulantów nie zawsze muszą prowadzić do zniekształcenia przekazywanej informacji. Dzieje się tak najczęściej, kiedy do zaburzenia szyku modulantów dochodzi w zdaniach stosunkowo mało rozbudowanych, np.:

- (8) **Idąc po ulicy, patrząc przez niewysokie krzaki rosnące obok płotu, można zauważyć żółte plamki – właśnie to on.*
 (9) **Wtedy uprawiałem dużo sportu też.*

Paradoksalnie, choć błędy tego typu stwarzają znacznie mniejsze szanse nieporozumień, mogą one przysporzyć więcej trudności nauczycielowi i uczącemu się. Nie mamy bowiem w ich przypadku możliwości pokazania, do jakich deformacji treści prowadzi zaburzenie szyku poprzez zestawienie ze sobą zdań z modulantem w różnych pozycjach. Możemy jedynie stwierdzić, iż taki szyk jest w języku polskim nieprawidłowy, dziwny czy nienormalny oraz przywołać przytoczoną już wcześniej regułę nakazującą umieszczać modulanty w bezpośredniej pozycji w stosunku do wyrazu określanego.

3. SZYK PODMIOTU I ORZECZENIA

Kolejnym dość często spotykanym błędem cudzoziemców jest wysuwanie na pierwsze miejsce w zdaniu zaimka osobowego w funkcji podmiotu, np.:

- (10) *Następnie oskarżyciel o. Jan Kłoczkowski rozpoczął przedstawianie zarzutów. *On oskarżył wiek XX o świadomą ślepotę [...].*
 (11) *Aktualność tematu jest uwarunkowana konfliktami, które stały się zwykłym zjawiskiem w całym świecie oraz na Ukrainie. *One przewijają się w próbach realizowania przez podmioty swoich celów oraz interesów w systemie władnym.*

Takie umiejscowienie wyrażonego zaimkiem podmiotu nie utrudnia nam oczywiście zrozumienia treści zdania, jest jednak odbierane jako niezręczne i nienaturalne. Warto zastanowić się, dlaczego tak się dzieje.

Pojawienie się w omawianych zdaniach zaimków w funkcji podmiotu zamiast w funkcji wyrazów samodzielnych znaczeniowo jest słuszne i podyktowane względami stylistycznymi, a ściślej – tendencją do kompresji tematycznej

(Duszak 1986: 64), która pozwala uniknąć redundancji. Umieszczenie zaimków w pozycji inicjalnej jest jednak nieuzasadnione. Pozycja ta, podobnie jak pozycja finalna, choć zazwyczaj w mniejszym stopniu, jest potencjalnie nośnikiem informacji o wysokiej randze komunikacyjnej. Inicjalna pozycja zaimków w tych przykładach byłaby więc uzasadniona, gdyby towarzyszył im akcent logiczny (Saloni 1971: 83–84), innymi słowy, gdyby podmiot zdania miał być z jakiegoś powodu uwydatniony. W przypadku przytoczonych przykładów trudno doszukać się ewentualnej motywacji eksponowania podmiotu. W takiej, akcentowanej, pozycji używane są zresztą na ogół nie zaimki, a rzeczowniki (Saloni 1971: 84).

Potencjał przenoszenia relewantnych informacji nie jest więc w omawianych przykładach wykorzystany. Właściwe z punktu widzenia komunikatywności wypowiedzi byłoby umieszczenie w pozycji inicjalnej orzeczenia. Zastosowanie takiego szyku, nazywanego tradycyjnie przestawnym lub inwersją, pozwala nie tylko na dynamizację wypowiedzi czy uwydatnienie lub zaakcentowanie działań i przebiegów wydarzeń. W przypadkach takich jak omawiane, kiedy podmiot ma postać zaimka i może być jednoznacznie identyfikowany z tematem wypowiedzenia, można nawet mówić o obligatoryjności zastosowania takiego szyku.

Przedstawione przeze mnie rozważania nie wyczerpują z pewnością problematyki błędów szyku popełnianych przez cudzoziemców. Nie było to zresztą moim celem. Są one raczej próbą identyfikacji tych zjawisk w szyku wyrazów w języku polskim, które sprawiają trudności cudzoziemcom, oraz metod, którymi mogą posługiwać się nauczyciele, aby trudności te przezwyciężyć.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnicka B., Satkiewicz H., 1990, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Warszawa.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1987, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa.
- Dąbrowska A., Pasieka M., 2004, *Szyk wyrazów i jego zaburzenia spowodowane błędami cudzoziemców*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z międzynarodowej konferencji stowarzyszenia „Bristol”*, red. A. Dąbrowska, Wrocław.
- Duszak A., 1986, *Niektóre uwarunkowania semantyczne szyku wyrazów w zdaniu polskim*, „Polonica”, t. 12.
- Grochowski M., Karolak S., Topolińska Z., 1984, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa.
- Jodłowski S., 1957, *Zasady polskiego szyku wyrazów*, [w:] *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946–1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, red. W. Szyszkowski, Kraków.
- Jodłowski S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- Kaleta Z., 1995, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków.

- Karolczuk A., 2005, *Szyk wyrazów w języku polskim: jak go opisywać i jak go uczyć*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, red. P. Garncarek, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1949, *Lokalizacja podmiotu i orzeczenia w zdaniach izolowanych*, „Biuletyn PTJ”, z. IX.
- Klemensiewicz Z., 1953, *Problematyka psychologicznej interpretacji zdania gramatycznego*, „Biuletyn PTJ”, z. XII.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska: zarys*, Warszawa.
- Misz H., 1966, *Szyk „się” w dzisiejszej polszczyźnie pisanej*, „Język Polski”, z. 2.
- NSPP – *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, 2002, red. A. Markowski, Warszawa.
- Podracki J., 1989, *Dydaktyka składni polskiej*, Warszawa.
- Saloni Z., 1971, *Błędy językowe w pracach pisemnych uczniów liceum ogólnokształcącego. Próba analizy językoznawczej*, Warszawa.
- Szober S., 1959, *Wybór pism*, Warszawa.
- Śliwiński W., 1984, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej. Opis prawidłowości*, Kraków
- Wierzbicka A., 1963, *Lingwistyczne narzędzia w stylistycznej analizie szyku wyrazów*, „Pamiętnik Literacki”, z. 2.
- Wierzbicka A., 1964, *O metodach opisu szyku wyrazów*, „Język Polski”, z. 1.
- Wierzbicka A., Wierzbicki P., 1968, *Praktyczna stylistyka*, Warszawa.
- Zakrzewska E., 1993, *Grupa przymiotnikowa w strukturze tematyczno-rematycznej zdania*, [w:] *Studia semantyczne, Polono-Slavica Varsoviensia*, red. R. Grzegorzyczkowa, Z. Zaron, t. 12, Warszawa.

Summary

In the article, some word order errors made by foreigners learning Polish are presented and analyzed. The author focuses mostly on the errors concerning the order of adverbials and modal words as well as a certain type of subject-predicate order errors. The aim of the article was also to connect the types of the word order errors to the rules which are being broken.